

Sygn. akt II CSK 552/15

POSTANOWIENIE

Dnia 5 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

w sprawie z wniosku W. K.
przy uczestnictwie A. S.
o podział majątku wspólnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 5 maja 2016 r.,
skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania
od postanowienia Sądu Okręgowego w Z.
z dnia 19 grudnia 2014 r.,

**uchyła zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy zmienił postanowienie Sądu Rejonowego w Ż. z dnia 4 czerwca 2014 r., którym oddalone zostało żądanie wnioskodawcy o dokonanie podziału majątku wspólników spółki cywilnej, która działała pod firmą V. w S. w ten sposób, że ustalił, iż w skład tego majątku wchodzi nakłady poniesione na spłatę zobowiązań w łącznej wysokości 348 068,40 zł, z czego wnioskodawca poniósł je w wysokości 318 800,63 zł, natomiast uczestniczka 29 267,77 zł oraz zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 144 766,43 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 124 766,43 zł od dnia 13 lutego 2010 r., a także orzekł o kosztach postępowania, a w pozostałej części wniosek oddalił.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, podzielone i uznane za własne przez Sąd Okręgowy przedstawiały się następująco:

Uczestnicy pozostawali w nieformalnym związku od początku lat 90 tych dwudziestego wieku. Ze związku tego pochodzi dwoje dzieci. Po ich urodzeniu uczestniczka zrezygnowała z pracy zawodowej, zajmowała się prowadzeniem domu i wychowywaniem dzieci zwłaszcza, że posiadała także starsze dziecko z wcześniejszego związku; korzystała ze świadczeń socjalnych.

W dniu 20 listopada 2001 r. uczestnicy kupili, w równych udziałach, nieruchomość położoną w miejscowości D. za cenę 38 700 zł. Następnie w 2002 r. kupiony został odrębny lokal niemieszkalny w S. za kwotę 110 000 zł, a dokument stwierdzający ten fakt opiewał na nazwisko uczestniczki. W sierpniu 2006 r. wynajęła ona ten lokal za czynszem 6 500 zł miesięcznie, a od września 2007 r. ustaliła czynsz na 7 300 zł miesięcznie. W grudniu 2007 r. uczestniczka sprzedała wnioskodawcy udział w 1/2 części w tym lokalu za cenę 55 000 zł. W związku z zaniżeniem ceny wnioskodawca został obciążony dopłatą do podatku w wysokości 47 337 zł.

Uczestnicy zawarli w dniu 24 czerwca 2004 r. umowę spółki cywilnej pod firmą V., działalność miała być prowadzona w D., w zwykłej formie pisemnej. Ustalili, że ich udziały w majątku spółki wynoszą po 50% i w takim samym stosunku partycypują w zyskach i stratach, wnieśli wkłady pieniężne po 5000 zł i zobowiązali

się także do wniesienia do spółki jako wkładów udziałów we współwłasności nieruchomości położonej w D. Przedmiotem działalności gospodarczej prowadzonej na nieruchomości uczestników miała być między innymi sprzedaż detaliczna paliw stałych, ciekłych, gazowych oraz produktów pochodnych oraz sprzedaż detaliczna części i akcesoriów do pojazdów mechanicznych. Prowadzeniem spraw spółki, zamawianiem towarów i usług niezbędnych do wybudowania infrastruktury stacji oraz regulowaniem należności z tym związanych, zajmował się głównie wnioskodawca, a uczestniczka rozliczeniami podatkowymi. W dniu 15 grudnia 2004 r. uczestnicy zawarli z Bankiem Spółdzielczym umowę o kredyt w wysokości 300 000 zł na okres od 11 maja 2004 r. do 30 kwietnia 2009 r., który miał być przeznaczony na sfinansowanie budowy stacji paliw. Spłata tego kredytu nastąpiła w dniu 15 grudnia 2006 r. Kolejnego kredytu w wysokości 700 000 zł na okres od 16 marca 2007 r. do 10 marca 2019 r., z przeznaczeniem na kontynuację budowy stacji paliw udzielił wspólnikom w dniu 16 marca 2007 r. ten sam Bank. Środki pochodzące z kredytu, wypłacane transzami, były przeksięgowywane z rachunku spółki na rachunek uczestniczki; wnioskodawca pobierał je i przekazywał na rachunek spółki V. oraz na rachunek prowadzonej przez niego działalności gospodarczej pod firmą „V”. Spłata tego kredytu nastąpiła częściowo w formie pieniężnej, a w odniesieniu do kwoty 613 607,54 zł, w drodze umowy przeniesienia własności nieruchomości obejmującej odrębną własność lokalu niemieszkalnego położonego w S. w zamian za zwolnienie z długu, zawartej w dniu 18 marca 2009 r. pomiędzy uczestnikami i małżonkami P. Bank wyraził zgodę na takie przejęcie długu wspólników. Pieniężna spłata dokonana przez wnioskodawcę obejmowała 94 594,33 zł, a wniesiona przez uczestniczkę 29 267,77 zł. W ramach obu kredytów Bank kontrolował wydatkowanie wypłacanych środków, rozliczał wspólników z postępu robót, nie stwierdził nieprawidłowości, pomimo tego były one przeznaczane także na cele niezwiązane z tą inwestycją.

W ramach budowy stacji paliw uczestnicy nabywali konieczne materiały i korzystali z usług innych osób, w tym także z zakresu księgowości, byli obciążani płatnościami za zużycie energii elektrycznej.

W dniu 11 lutego 2008 r. uczestniczka wypowiedziała swój udział w spółce i określiła termin wystąpienia na 13 lutego 2008 r. Wnioskodawca w piśmie z dnia

13 lutego 2008 r. także wypowiedział swój udział, a termin wystąpienia oznaczył na 29 lutego 2008 r. Do wykreślenia wnioskodawcy z ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej pod firmą V. doszło w dniu 21 stycznia 2010 r. Uczestnicy w uzgodnionym terminie dokonali spisu z natury majątku spółki. Ustalili, że obejmuje on: budynek stacji o powierzchni 200 m² z instalacją c.o., wiatę stalową, plac stacji – kostka brukowa o powierzchni 4 600 m², zbiorniki, kostkę brukową luzem w ilości 100 sztuk, kanalizację stacji, instalację wodną, podłoże pod kostką, instalację odzbiornikową o powierzchni 4 600 m². Uczestniczka zastrzegła potrzebę zwrócenia się do biegłego o opinię dla stwierdzenia prawidłowości sporządzenia spisu.

W marcu 2009 r. wnioskodawca zawiadomił Ośrodek Pomocy Społecznej w S., że uczestniczka pobierała świadczenia rodzinne i zaliczkę alimentacyjną, chociaż mieszkała z nim i prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, co było przyczyną zobowiązania jej do zwrotu wypłaconych świadczeń.

W dniu 31 marca 2009 r. wnioskodawca zawarł umowę pożyczki kwoty 350 000 zł z J. D., która miała być przeznaczona na spłatę długów zaciągniętych na budowę stacji paliw obejmujących instalację c.o., budowę wiaty stalowej, ułożenie kostki brukowej na placu stacji, zabudowanie zbiorników, zakup kostki brukowej, wykonanie kanalizacji, instalacji wodnej, podłoża pod kostkę brukową oraz instalacji odzbiornikowej.

Sąd Rejonowy stwierdził, że suma zobowiązań wspólników wobec dostawców towarów i usług oraz zobowiązań kredytowych wynosiła na dzień 13 lutego 2008 r. 954 044,96 zł (226 525,06 zł towary i usługi i 727 519,90 zł zobowiązania kredytowe). Zobowiązania spłacone przez wnioskodawcę po dniu 13 lutego 2008 r. obejmowały kwotę 218 540,33 zł, w tym 124 000 zł towary i usługi. Ponadto został on obciążony obowiązkiem zapłaty łącznie kwoty 71 570,58 zł. Uczestnicy nie mają zobowiązań względem W. P. oraz E. S.A.. Wnioskodawca dokonywał spłaty zobowiązań także w toku postępowania.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska Sądu Rejonowego, że wniosek był przedwczesny, ponieważ nie było podstaw do uznania, iż nie zostały spłacone przez wspólników zobowiązania wobec osób trzecich, oświadczeń tego

dotyczących nie składała uczestniczka. Zawarte w opinii biegłej z zakresu ekonomii i finansów stwierdzenie, że „w odniesieniu do części zobowiązań spółki nie ma informacji, że zostały spłacone” nie może być podstawą do przyjęcia istnienia długów wobec osób trzecich.

Nieruchomość, na której zbudowana została stacja pali nie stanowiła majątku spółki, ponieważ nie została ona wniesiona jako wkład do spółki z zachowaniem formy aktu notarialnego. Nie mogła być zatem przedmiotem podziału w ramach tego postępowania. Stwierdził, że w dacie zakończenia działalności spółka nie posiadała jakiegokolwiek majątku i wobec tego przedmiotem podziału powinny być jej spłacone zobowiązania.

W okresie trwania spółki uczestnicy prowadzili wspólne gospodarstwo i spółkę, a środki pozyskane na jej prowadzenie były wykorzystywane także na potrzeby gospodarstwa domowego. Wnioskodawca nie wykazał, że spłata zobowiązań do czasu rozwiązania spółki z dniem 13 lutego 2008 r. dokonywana była z jego majątku i tym samym stanowiła jego nakład na majątek wspólny wspólników.

Rozliczeniem objęte zostały także zobowiązania spłacone z majątków osobistych wspólników po dacie rozwiązania spółki, zgodnie z wyliczeniami biegłej. Wnioskodawca spłacił je w zakresie kwoty 218 540,33 zł, a uczestniczka 29 267,77 zł. Ponadto w toku niniejszego postępowania wnioskodawca zapłacił 40 000 zł za posadowienie zbiorników paliwowych, w odniesieniu do których umowa została zawarta w dniu 14 maja 2007 r. oraz należności w łącznej wysokości 60 260,30 zł określone wystawionymi fakturami. Z łącznej kwoty spłaconych zobowiązań - 348 068,40 zł - spłata dokonana przez wnioskodawcę obejmowała 318 800,63 zł, a przez uczestniczkę 29 267,77 zł. Udział uczestniczki w zobowiązaniach spółki obejmował 174 034 zł. Różnica pomiędzy tą kwotą, a uregulowaną przez nią, stanowiąca 144 766,43 zł podlegała zasądzeniu na rzecz wnioskodawcy. Uczestniczka nie wykazała, że wnioskodawca przeznaczył na spłatę zobowiązań środki pochodzące z kredytu bankowego, których już nie było na dzień rozwiązania spółki. Brak aktywów uniemożliwił zwrot wspólnikom wpłaconych wkładów.

Uczestniczka w skardze kasacyjnej powołała obie podstawy przewidziane w art. 398³ § 1 k.p.c. Naruszenie prawa materialnego dotyczyło błędnej wykładni art. 875 § 1 i 3 w związku z art. 45 § 1 k.r.o. przez przyjęcie, że możliwe jest rozliczenie zobowiązań spółki spłaconych przez jednego wspólnika, stanowiących nakład na nieruchomości będącą współwłasnością uczestników, bez podziału tego składnika majątkowego, na który dokonany został nakład. Pominięcie podziału nieruchomości, pomimo zgłoszenia wniosku o dokonanie tego, nastąpiło z naruszeniem art. 191 w związku z art. 13 § 2, 618 § 1 i 686 k.p.c. Skarżąca domagała się uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Majątek powstały po zawarciu umowy spółki cywilnej i wniesieniu wkładów ma charakter współwłasności łącznej, zwanej wspólnością, co wynika z art. 863 k.c. Nie stosuje się do tej wspólności przepisów o współwłasności w częściach ułamkowych, stosownie do art. 196 § 2 k.c. Majątek ma konstrukcję bezudziałową, przysługuje niepodzielnie wspólnikom. Tego rodzaju wspólność istnieje przez okres związania wspólników umową, ponieważ służy do realizacji założonego w niej celu gospodarczo – społecznego. Od chwili rozwiązania spółki stosuje się do tego majątku, zgodnie z art. 875 § 1 k.c., przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych, a udziały w nim odpowiadają określonym w umowie spółki cywilnej. Zniesienie współwłasności ukształtowanej rozwiązaniem spółki cywilnej jest zmodyfikowane, w stosunku do zasad ogólnych przewidzianych w art. 210 k.c. i nast. oraz art. 618 i nast. k.p.c., przepisami art. 875 § 2 i 3 k.c. W § 2 przewidziany został nakaz uprzedniego spłacenia długów spółki, którego wykonanie umożliwia w pierwszej kolejności zwrócenie wspólnikom wniesionych wkładów z majątku pozostałego po uregulowaniu długów, według zasad przewidzianych w art. 871 § 1 k.c. Pozostałą nadwyżkę, należy podzielić między wspólników, w takim stosunku, w jakim uczestniczyli w zyskach spółki, stosownie do art. 875 § 3 k.c. Obowiązek zapłacenia w pierwszej kolejności długów spółki dotyczy zarówno zobowiązań względem osób trzecich, jak i wobec wspólników, z tym, że tylko zaspokojenie tych pierwszych warunkuje skuteczne wystąpienie z żądaniem podziału majątku wspólnego. Likwidacja majątku wspólnego może być przeprowadzona przez

wspólników, którzy powinni uwzględnić te swoiste zasady uregulowane w art. 875 § 2 i 3 k.p.c. W tym celu byli wspólnicy powinni ściągnąć wierzytelności, spieniężyć pozostały majątek wspólny, pokryć wszystkie niespłacone długi z okresu związania umową spółki, a jeżeli po wykonaniu tych czynności pozostaną środki, dokonać wypłat w kolejności przewidzianej § 2 i 3 art. 875 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2000 r., III CKN 599/98, OSNC 200, nr 10, poz. 179). Wskazane postępowanie spełnia postulat sprawnej likwidacji majątku, przy założeniu zgodnego zamiaru wspólników, niemniej jednak, z tych przepisów nie wynika obowiązek ściągnięcia wierzytelności. Reguły te znajdą zastosowanie, jeżeli umowa spółki lub późniejsza uchwała wspólników nie wprowadziły odmiennych zasad.

Utrwalony został w orzecznictwie pogląd, podzielony w niniejszej sprawie, że likwidację majątku wspólnego wspólników po rozwiązaniu spółki cywilnej, na żądanie byłego wspólnika (wspólników) przeprowadza sąd w trybie właściwym dla zniesienia współwłasności, stosując odpowiednio przepisy art. 617 i nast. k.p.c., art. 210 i następne k.c. oraz art. 45 § 1 k.r.o. (por. postanowienia: z dnia 30 września 1977 r., III CRN 76/77, OSNC 1978, nr 7, poz. 115; z dnia 15 listopada 1990 r., II CZ 169/90, OSNC 1992, nr 7-8, poz. 135; z dnia 18 kwietnia 2007 r., CSK 54/07, niepubl.; uchwałę z dnia 6 września 1996 r., III CZP 98/96, OSNC 1996, nr 12, poz. 159). Wystąpienie do sądu z wnioskiem o podział majątku wspólnego spółki cywilnej przed spłaceniem długów względem osób trzecich spowoduje oddalenie go, z uwagi na przedwczesność żądania (por. postanowienie z dnia 9 lutego 2000 r., III CKN 599/98). Sąd ma zatem obowiązek wyjaśnienia w pierwszej kolejności, czy doszło do spłacenia tych długów. Nie spoczywa na nim jednak powinność prowadzenia postępowania mającego na celu ustalenie, czy długi zostały spłacone, a wkłady zwrócone (por. postanowienie z dnia 21 maja 2014 r., II CSK 455/13, niepubl.). W razie niespłacenia długów względem wspólników, chociaż taki obowiązek wynika także z art. 875 § 2 k.c., postępowanie może być prowadzone, ponieważ roszczenia wspólników związane z ich wierzytelnościami powinny być rozpoznane w tym postępowaniu. W jego ramach sąd ustala skład i wartość majątku podlegającego podziałowi, a założenie kompleksowego rozliczenia wspólników, powoduje konieczność objęcia orzeczeniem wszystkich jego

elementów. Przyjęte zostało w orzecznictwie przekonujące stanowisko, że w postępowaniu o podział majątku wspólnego wspólników po ustaniu spółki podlegają rozpoznaniu na podstawie art. 618 k.p.c., stosowanego odpowiednio, także wzajemne roszczenia wspólników o wypłatę udziału w zyskach, o zwrot wydatków poniesionych w czasie istnienia spółki oraz o zwrot kwot zapłaconych po rozwiązaniu spółki na pokrycie długów spółki wobec osób trzecich (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 września 1996 r., III CZP 98/96, OSNC 1996, nr 12, poz. 159; wyrok z dnia 9 lutego 2000 r., III CKN 599/98; postanowienia: z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 101/01; z dnia 18 kwietnia 2007 r., V CSK 54/07 ; z dnia 14 czerwca 2012 r., I CSK 459/11, niepublikowane). Skoro podział majątku wspólnego byłych wspólników (likwidacja) dokonywany jest według przepisów o zniesieniu współwłasności, z uwzględnieniem modyfikacji wskazanych a art. 875 § 2 i 3 k.c., to powinien obejmować także zwrot zapłaconych długów. Związek tych roszczeń tak, jak i wyżej wymienionych z postępowaniem o podział majątku wspólnego nie różni się od więzi innych sporów, kumulowanych w postępowaniu na podstawie art. 618 § 1 i 2 k.p.c., a podyktowany jest realizacją założeń kompleksowego rozliczenia wspólników w jednym postępowaniu. Nie ma racjonalnych względów za odsyłaniem roszczeń wspólników na drogę oddzielnych postępowań. Podkreślenia wymaga także podobieństwo prawne majątku wspólnego małżonków po ustaniu wspólności małżeńskiej i majątku wspólnego byłych wspólników spółki cywilnej, które wskazuje na stosowanie w obu wypadkach tych samych metod rozliczenia.

Zgodnie z art. 864 k.c., za zobowiązania spółki wspólnicy odpowiedzialni są solidarnie, a zatem każdy dłużnik ma obowiązek wykonania zobowiązania z majątku osobistego, jeżeli nie ma majątku wspólnego, wystarczającego na ich pokrycie. Spłacone przez wspólników długi są stratą spółki, tzw. majątkiem pasywnym, które obciążają każdego z nich, zgodnie z art. 867 k.c., w zakresie wynikającym z umowy spółki. Zajdzie zatem konieczność dokonania podziału tylko samych długów spłaconych przez poszczególnych wspólników (por. postanowienia Sąd Najwyższego z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 101/01; z dnia 18 kwietnia 2007 r., V CSK 54/07, niepublikowane.). W tym wypadku wspólnicy, którzy spłacili długi mają roszczenie do pozostałych wspólników o zwrot nakładów na majątek wspólny, bo tak należy zakwalifikować dokonane spłaty i rozłożenie obowiązku ponoszenia

strat odpowiednio do zasad uzgodnionych w zawartej umowie. Nie ma natomiast podstaw do dokonywania podziału tylko spłaconych długów, jeżeli istnieje majątek wspólny, ponieważ wówczas, zgodnie z art. 618 k.p.c., należy dokonać kompleksowego rozliczenia majątku i wszystkich wzajemnych roszczeń.

W zaskarżonym postanowieniu Sąd Okręgowy ustalił, że majątek wspólny byłych wspólników spółki cywilnej obejmuje jedynie nakłady poniesione przez wnioskodawcę na spłatę zobowiązań powstałych w okresie związania umową spółki, które zostały spłacone po rozwiązaniu spółki przed wszczęciem postępowania, jak i w jego toku. Pominięty został jednak majątek wspólny obejmujący ich nakłady (wydatki) poczynione z tego majątku na nieruchomości będącą współwłasnością uczestników, która nie została wniesiona do spółki, wobec niedokonania tego w formie aktu notarialnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2012 r., II CSK 182/12, niepubl.). Składniki tego majątku zostały spisane przez wspólników, ale nie doszło do ich zakwalifikowania pod kątem związku z nieruchomością i możliwości ich odłączenia. Zarzut naruszenia art. 875 § 3 k.c. w związku z art. 45 § 1 k.r.o. należało uznać za uzasadniony. Zgodnie z art. 875 § 2 i 3 k.c. w związku z art. 45 § 1 k.r.o. i art. 618 k.p.c. dokonane nakłady podlegały rozliczeniu w tym postępowaniu.

Uczestnicy związani byli dwoma stosunkami prawnymi, prawnorzeczowym w odniesieniu do współwłasności nieruchomości i obligacyjnym, określonym umową spółki cywilnej. Prowadzenie spółki prowadziło do dokonywania przez wspólników nakładów na nieruchomość, które w razie trwałego połączenia z nią, stawały się jej częściami składowymi, a zarazem współwłasnością współwłaścicieli (art. 47 § 1 k.c.). Konsekwencją rozwiązania stosunku obligacyjnego było żądanie podziału majątku wspólnego byłych wspólników, w którego skład weszły nakłady na nieruchomość. Nie oznacza to niemożności objęcia ich rozliczeniem bez zniesienia współwłasności nieruchomości, które nie spowoduje zmiany w stanie prawnym nieruchomości. Celowość także wyjścia ze współwłasności nieruchomości podlega ocenie każdego ze współwłaścicieli, wyrażonej przez złożenie wniosku inicjującego takie postępowanie.

Założenie kompleksowego rozliczenia w ramach postępowania o dział spadku innych mas majątkowych przewidziane zostało w art. 689 k.p.c., stanowiącym, że jeżeli majątek spadkowy lub poszczególne rzeczy wchodzące w jego skład stanowią współwłasność z tytułu innego niż dziedziczenie, dział spadku i zniesienie współwłasności mogą być połączone w jednym postępowaniu. Dotyczy to także związku działu spadku z podziałem majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej, stosownie do art. 567 § 3 w związku z art. 689 k.p.c. Przyczyną takiego połączenia jest podleganie tej samej masy majątkowej lub poszczególnych jej rzeczy różnym reżimom wspólności lub współwłasności oraz dążenie do łącznego orzeczenia o nich, uwzględniające właściwe im regulacje i metody rozdziału. Do połączenia postępowań dochodzi na wniosek uczestnika, sąd nie podejmuje tego rodzaju czynności z urzędu. Nie została wymieniona w art. 689 k.p.c. sprawa o podział majątku byłych współników i zniesienie współwłasności nieruchomości tych samych osób, stanowiącej ich współwłasność, nieobjętej majątkiem współników.

Z treści art. 689 k.p.c. nie można wysunąć wniosku, że połączenie innych spraw w jednym postępowaniu tzw. działowym jest niedopuszczalne. W postępowaniu nieprocesowym może dojść do odpowiedniego zastosowania art. 191 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., dotyczącego kumulacji roszczeń, jeżeli spełnione zostaną objęte nim wymagania tożsamości podmiotowej oraz właściwości sądu. Nie ma znaczenia, iż inicjatywa w tym względzie pochodzić będzie od uczestnika, a nie od wnioskodawcy, jak też, że wystąpi on z nią w toku postępowania. Odpowiednie stosowanie przepisów musi bowiem uwzględniać specyfikę jednośnego postępowania. Chodzi jedynie o to, czy połączenie spraw jest celowe ze względu na związek pomiędzy masami majątkowymi i całościowe zlikwidowanie sporów z nich wynikających. Oceny istnienia tego związku dokonuje sąd prowadzący postępowanie, który może zarządzić odrębne rozpoznanie takiej sprawy.

W rozpoznawanej sprawie nie można wykluczyć istnienia związku postępowania dotyczącego podziału wspólnego majątku współników z postępowaniem o zniesienie współwłasności nieruchomości uczestników zwłaszcza, gdy nakłady stanowią części składowe nieruchomości. W toku

postępowania uczestniczka dążyła do objęcia nim zniesienia współwłasności nieruchomości, błędnie twierdziła, że stanowi ona składnik majątku spółki. W ostatnim piśmie przed zamknięciem rozprawy przez Sąd pierwszej instancji z dnia 19 maja 2014 r. złożyła wniosek o dokonanie podziału majątku przez przyznanie nieruchomości wnioskodawcy. Sąd nie podjął czynności mających na celu uzyskanie jednoznacznego stanowiska dotyczącego zniesienia współwłasności nieruchomości, nazywanego jej podziałem, charakteru tego wniosku, jak też nie wezwał uczestniczki do złożenia przez profesjonalnego pełnomocnika stanowczego oświadczenia co do charakteru wniosku. Fakt reprezentowania uczestniczki nie mógł stanowić przeszkody w wyjaśnieniu kwestii istotnych dla ukształtowania postępowania. Sąd Okręgowy również nie dokonał oceny tego stanowiska uczestniczki. Podkreślenia wymaga, że bez właściwego wniosku wnioskodawcy lub uczestniczki, spełniającego wszelkie wymagania formalne i fiskalne Sąd nie mógł objąć postępowaniem zniesienia współwłasności.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

aj

kc